

Kasia Nosowska, Kokaina

Śpij, śpij, śpij, kochanie
śpij, śpij, mon cherie,
zaśnij, bo opowiem mamie,
co się tobie w nocy śni.

Koty garbią się na dachach,
słysząc, jak azalie rosną,
żuk przed śmiercią nogą macha,
Bóg mu walca gra do snu.

Matka z córką piją dzin,
biją dzwony din, din, din,
świt, świt, świt się zaczyna,
kokaina, kokaina,
cyt cyt cyt u komina
kokaina, kokaina.

Śpij, śpij, śpij, kochanie
śpij, śpij, mon cherie,
zaśnij, bo opowiem mamie,
co się tobie w nocy śni.

Sowa pisze na kolanie,
wierszyk pełen melancholii,
parkiem idą smutne panie,
serce boli, dręczy spleen.

Pani z panią piją dzin,
biją dzwony din, din, din,
świt, świt, świt jak u Bergmana,
kokaina, kot się skrada
cyt, cyt, cyt ukochana,
jaka pani dzisiaj blada.